

Pokahontaz, Zawód piosenkarz

Ciągle się przemieszczam: uciekam przed słońcem i deszczem,
Jeźdź, nie wiem kiedy skończę nareszcie,
Gdzie mieszkam? - gdzieś tam w jakimś mieście,
Jak królewna śnieżka za siedmioma, w swym królestwie.
/2x

Siema, egzystencjalny dylemat mam, nie mam
To jak w domu a nie tu czy tam,
Ściema. naszym domem ziemia,
Rzeczy stan zmienia, wielka niewiadoma istnienia.
To podróże, małe i duże, z aniołem stróżem, na górze, przy zmiennej koniunkturze.
Nadal służę tej subkulturze,
Na własnej skórze to poczuj, nie trzyj oczu.
Kolejny wątek, gdzie tego początek,
przez ile dziesiątek kilometrów trwonię swój majątek.
Tak co piątek stanowią wyjątek,
Znow pyta rozsądek: Gdzie leży mój świata zakątek?
Dokąd zmierzam i skąd wracam, dróg nie skracam, w kółko praca.
Czasem przekraczam limit, czasem zbaczam, ale na czas zawracam.
Ile czasu na tym spędzę? - pytanie pada coraz częściej.
Raczej prędzej się przekręcę nim dowiem się gdzie moje miejsce.

Ciągle się przemieszczam: uciekam przed słońcem i deszczem,
Jeźdź, nie wiem kiedy skończę nareszcie,
Gdzie mieszkam? - gdzieś tam w jakimś mieście,
Jak królewna śnieżka za siedmioma, w swym królestwie.
/2x